



BOSZ
art

MALARSTWO ŚWIATOWE

Auguste Renoir

Printed in Poland

Wydawnictwo BOSZ

BOSZ Szymanik i wspólnicy spółka jawna

38-722 Olszanica 311

Biuro: ul. Przemysłowa 14, 38-600 Lesko tel.

+48 13 469 90 00

fax +48 13 469 61 88

biuro@bosz.com.pl

www.bosz.com.pl

MALARSTWO ŚWIATOWE

Auguste Renoir

Auguste Renoir (1841–1919) należy do tych malarzy, którym wybór drogi życiowej przyniósł nie tylko satysfakcję, ale także stabilizację materialną. Doceniony, popularny i uhonorowany najwyższym państwowym odznaczeniem – francuską Legią Honorową – aktywne lata poświęcił doskonaleniu warsztatu i pracy malarskiej. Zdeterminowany i skoncentrowany na sztuce, tworzył do ostatnich chwil, rozpaczliwie usiłując przechrzcić postępującą chorobę.

Pochodzący ze skromnej i prostej rodziny, Renoir bardzo wcześniej zaczął przejawiać malarskie zdolności. Zmuszony jako młody człowiek do podjęcia pracy zarobkowej, znalazł zatrudnienie przy wykonywaniu zdobień malarskich na porcelanie. Kiedy działalność ta wraz z całym procesem technologicznym została zmechanizowana, dekorował kobiece wachlarze i kopiował dzieła sztuki pochodzące ze zbiorów Luwru. Aby należycie przygotować się do egzaminu konkursowego w Akademii Sztuk Pięknych, wstąpił do pracowni Charles'a Gleyre'a. Czas spędzony w Atelier Gleyre zaważył na całym późniejszym życiu Renoira. To tam poznał Claude'a Moneta, zaprzyjaźnił się z Jeanem Frédérikiem Bazille'em i Alfredem Sisleyem. Podobnie jak do kolegów, do Renoira nie przemawiało oficjalnie uznawane malarstwo akademickie, zachwycał się za to Jeanem Corotem, Gustavem Courbetem i Eugène'em Delacroix. Jeszcze w 1865 roku obraz artysty został przyjęty na oficjalny Salon paryski, ale już w kolejnych latach Renoir znalazł się w grupie twórców „odrzuconych” – Édouarda Maneta i Paula Cézanne'a, a później także najbliższych kolegów: Moneta, Sisleya i Bazille'a. Na kolejne przyjęcie na Salon paryski artysta czekał do 1868 roku, gdy na wystawę

zakwalifikowano portret przyjaciółki i natchnienia malarza – Lise Tréhot, zatytułowany *Liza z parasolką*.

Lata sześćdziesiąte XIX wieku w twórczości Renoira to czas artystycznych poszukiwań formalnych. Tak jak kolegów, artystę pasjonowało światło i kolor. Z Monetem łączyło go całkowite wyeliminowanie czerni z palety. Efekty cienia i mroku uzyskiwał przez odpowiednio dobrane i gęsto zestawione barwne plamki. Podobny u obu malarzy był również zestaw doboranych kadrów i motywów: łódki na mieniącej się tafli wody w *La Grenouillère*, sielski pejzaż w *Drodze w Louveciennes* czy w *Ogrodzie przy rue Cortot na Montmartre*.

Po śmierci przyjaciela Jeana Frédérica Bazille'a na początku lat siedemdziesiątych związki między artystami uległy dalszemu zacieśnieniu – Renoir często gościł w Argenteuil, miejscowości, z którą był związany Monet. Bywali tam również Sisley, Pissarro i Manet. Wspólne malowanie w plenerze i niekończące się dyskusje o sztuce doprowadziły do założenia przez przyjaciół grupy Société d'artistes. Rezultatem działalności stowarzyszenia była pierwsza wspólna wystawa artystów, określanych później – w uproszczeniu – impresjonistami. Choć ekspozycja ta, otwarta w 1874 roku, skończyła się finansowym fiaskiem, to artystom udało się przebić szerzej do społecznej świadomości, a sam Renoir zyskał wielbicieli i protektorów w rodzinie Charpentier. Dzięki tej znajomości malarz stał się popularny, otrzymywał coraz więcej zleceń, dużo podróżował: Algieria, Włochy, Francja – od Normandii po Łazurowe Wybrzeże. Stabilizacja materialna pozwoliła na zakup posiadłości: najpierw w Essoyes w okolicach Paryża, a następnie Les Collettes nieopodal Nicei. Renoir osiągnął sukces niedostępny wielu jego kolegom – w 1892 roku *Dziewczeta*

przy pianinie zostały zakupione przez państwo francuskie i włączone do kolekcji muzealnej, a *Portret pani Charpentier* trafił do Luwru. Punktem kulminacyjnym kariery był 1919 rok, gdy malarz został uhonorowany Legią Honorową. Czas ten był równocześnie okresem zmagania artysty z postępującą chorobą – paraliżem, która jednak nie uniemożliwiła pracy: Renoir malował na siedząco, z pędzlem przymocowanym do dłoni, oszczędzając siły na wszystkich pozostałych aktywnościach.

Malarstwo Renoira jawi się nam jako bardzo różnorodne zarówno w podejmowanej tematyce, jak i w zastosowanych rozwiązaniach formalnych. Po okresie całkowitego wyeliminowania z palety czerni nastąpił okres programowego jej stosowania, by nie rzec: nadużywania. Pewne zwiastuny nowej tendencji widać już w *Balu w Moulin de la Galette*, w pełni znalazły one jednak wyraz w *Dwóch dziewczynach w czerni*. W tym ostatnim obrazie drugi plan jest wyraźnie impresjonistyczny – malowany plamami wibrującymi w tempie zależnym od natężenia światła. Plan pierwszy z kolei jest zdecydowanie bardziej malarski, wyraźny, bynajmniej nie ulotny, lecz jak najbardziej cielesny, wyrazisty i doświadczalny. Obraz ten w swojej formie jest próbą pogodzenia zachwytów malarza nad stylem Jeana-Auguste'a-Dominique'a Ingresa z założeniami impresjonistów. Czerni nie wszędzie ma jednakową głębię i połysk – raz rozświetlona jest drobnymi przebłytkami odbijającego się na materii światła, w innych miejscach jest tak głęboka, że niemal zupełnie zaciera wszelki kontur. Innym obrazem doskonale ilustrującym poszukiwania twórcze malarza są *Parasolki*. W dziele tym dostrzegamy czerni w niezwyklej liczbie wariantów, ale żaden kontur malarski, żadna linia nie traci nic ze swojej wyrazistości. Zwraca uwagę

również zupełnie nowy sposób kadrowania obrazów – perspektywa gwałtownie się skraca, postaci wypełniają niemal całą powierzchnię płótna. Jakże odległe są *Parasolki* od impresji *La Grenouillère* czy *Drogi wijącej się wśród traw!*

Namalowane w latach 1882–1883 obrazy przedstawiające tańczące pary – *Tańce w mieście* i *Tańce na wsi* – oraz *Taniec w Bougival* to prawdziwe festiwale radości zarówno w zastosowanej gamie barwnej, jak i w podjętej tematyce. Pojawia się w nich znany już z innych obrazów Renoira sposób dość bliskiego kadrowania, ale tym razem tańcząca para wypełnia całą powierzchnię płótna. Nie ma tu znanego z *Młodych ludzi na ulicy* czy *Parasolek* nagromadzenia postaci. Uwaga widza skupiona jest na jedynych bohaterach dzieła – wirującej w radosnym tańcu parze młodych ludzi.

Zachwyt Renoira malarstwem klasycznym ostatecznie zwyciężył pokusy czystego impresjonizmu. Kąpiące się, wychodzące z wody, odpoczywające na trawie, podpatrzone przy toalecie młode kobiety o perłowo lśniących masywnych ciałach czy przeciągające się Algierki dały artyście pretekst do nowych poszukiwań formalnych – eksperymentalnego rozjaśniania palety aż do zupełnie pastelowych odcieni i niekończących się igraszek ze światłem.

Agnieszka Władka-Bisaga – historyk sztuki, doktor nauk humanistycznych. Od 2006 roku pracownik Muzeum Narodowego w Krakowie, od 2017 roku pracownik Muzeum Książąt Czartoryskich.



Kwiaty w wazonie
około 1866
olej na płótnie
81,3 × 65,1 cm



Kwiaty w fajansowym wazonie
około 1869
olej na kartonie
64,8 × 54,3 cm





Charles Le Cœur
1872
olej na płótnie
42,8 × 29,2 cm

Odwrócona parasolka
około 1872
olej na płótnie
65 × 54 cm





*Camille Monet z synem Jeanem
w ogrodzie Argenteuil*
1874
olej na płótnie
50,4 × 68 cm

*Kobieta z parasolką
i dzieckiem*
1874–1876
olej na płótnie
47 × 56,2 cm

Łódka
1875
olej na płótnie
71 × 92 cm





Dziewczęta przy pianinie
1892
olej na płótnie
111,8 × 86,4 cm

Portret panny Irène Cahen d'Anvers
1880
olej na płótnie
65 × 54 cm



Twórczość Renoira jest nieustannym procesem poznawczym i rezultatem dogłębnej analizy własnych umiejętności, możliwości dostarczanych przez barwy i światło oraz dokonań malarzy minionych epok. Poszukiwania twórcze popychały artystę na coraz to nowe ścieżki formalnych rozwiązań: po wielu z nich kroczył pewnie, z innych zawracał, a na niektórych zataczał kręgi. Dlatego właśnie jego spuścizna jest tak zaskakująco różnorodna, mogłoby się nawet wydawać, że pochodzi nie od jednego, ale kilku zupełnie obcych sobie artystów.